

Jelenia Góra, dnia 06 czerwca 2019 roku

Spółdzielnia Mieszkaniowa „FAMPA” w Jeleniej Górze	
Wpłynęło dnia:	25 LIP. 2019
L. dz.:	973/1000
Podpis:	

PROTOKÓŁ
z obrad Walnego Zgromadzenia Członków
Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA” w Jeleniej Górze
w dniu 6 czerwca 2019 roku

Przewodnicząca Rady Nadzorczej, pani Jadwiga Piętroń-Zaremba przywitała zebranych, przedstawiła się i otworzyła obrady Walnego Zgromadzenia Członków. Następnie ogłosiła wybory przewodniczącego WZCz i poprosiła zgromadzonych o podawanie kandydatur.

Zgłoszono następujące kandydatury:

- A Mirosław,
- H Bogdan,
- J Marek.

Pani Magdalena S zapytała, czy wszyscy kandydaci na przewodniczącego są członkami Spółdzielni „FAMPA”. Wyjaśniła, że przewodniczącym WZCz nie może być osoba, która ma tylko pełnomocnictwo – członkiem prezydium może być tylko członek Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA”.

Pan Tadeusz Z powiedział, że otwierając obrady nie jest członkiem Spółdzielni, ponieważ nie posiada tytułu prawnego do lokalu.

Pani Jadwiga P przyznała panu Tadeuszowi Z i prawo do wyrażania własnego zdania zaznaczając, że o tym, czy jest członkiem Spółdzielni rozstrzygnie sąd. Powiedziała, że posiada przydział do lokalu spółdzielczego, podpisany przez pana Eugeniusza S oraz przez samego pana Tadeusza Z . Stwierdziła, że skoro ma przydział, ma również członkostwo, którego nikt jej nie zabrał. Powiedziała, że nie cofnięto członkostwa nikomu z ulicy Wojewódzkiej. Wyjaśniła, że zasięgnęła opinii u niezależnego prawnika od spraw spółdzielczych, który stwierdził, że ustawa z 2017 roku nie objęła członków zamieszkałych przy ulicy Wojewódzkiej. Stwierdziła, że dyskutować na powyższy temat będzie można po wyroku sądu.

Pan Eugeniusz S stwierdził, że decyzja Centralnej Rady Spółdzielczości Mieszkaniowej jest jednoznaczna – pani Jadwiga P utraciła prawa członka zgodnie z ustawą.

Pani Jadwiga P udzieliła głosu radcy prawnemu.

Radca prawny, pan Wojciech Ć i powiedział, że nikt oprócz sądu nie ma uprawnień do stwierdzenia, czy ktoś jest członkiem spółdzielni. Wyjaśnił, że każdy członek Spółdzielni, który stwierdzi, że w tym zebraniu biorą udział osoby nieuprawnione, ma prawo zaskarżyć uchwały do sądu.

Pan Eugeniusz S zapytał radcę, czyim jest adwokatem: zarządu czy ogółu członków?

Pan Wojciech Ć odpowiedział, że nie jest radcą prawnym pana S i ponownie zaakcentował, że nikt ze zgromadzonych nie jest władny stwierdzić, czy ktoś jest członkiem Spółdzielni, czy nie. Poinformował, że powyższą kwestię powinna wyjaśnić sprawa tocząca się właśnie w sądzie.

Przewodnicząca Rady Nadzorczej, pani Jadwiga F i poprosiła, żeby każdy z kandydatów zgłoszonych na przewodniczącego przedstawił się.

- Pan Bogdan H opowiedział o sobie i potwierdził, że jest członkiem SM „FAMPA”,
- Pan Marek J stwierdził, że nie jest członkiem SM „FAMPA”, ale jest ze Spółdzielnią związany poprzez garaż,
- Pan Mirosław A stwierdził, że nie jest członkiem SM „FAMPA”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania na funkcję przewodniczącego WZCz wybrany został pan Bogdan H : 64 głosy za, 25 przeciw.

W wyniku kolejnych głosowań:

- przy braku innych kandydatur zastępcą przewodniczącego został pan Dariusz K : 83 głosy za, 23 przeciw;
- sekretarzem, po wcześniejszej odmowie kandydowania przez panią Marzenę K i pana Tadeusza Z , wybrano pana Dariusza G : 73 głosy za, 29 przeciw.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad.

Pan Eugeniusz S złożył wniosek, aby przed przyjęciem porządku obrad powołać komisje: mandatowo-skrutacyjną oraz uchwał i wniosków.

Przewodniczący poddał powyższy wniosek pod głosowanie, w którym 70 głosów było za wnioskiem, 17 przeciw.

W wyniku kolejnych głosowań, po wcześniejszej odmowie kandydowania przez Krystynę D i Danutę D , wybrano Komisję mandatowo-skrutacyjną w następującym składzie:

- Eugeniusz S : 83 głosy za, 32 przeciw,
- Magdalena S : 106 głosów za, 9 przeciw,
- Ewa W : 115 głosów za, 0 przeciw

W wyniku kolejnych głosowań, po wcześniejszej odmowie kandydowania przez Danutę D , Janinę D i Wojciecha P , wybrano Komisję uchwał i wniosków w następującym składzie:

- Krystyna D : 115 głosy za, 0 przeciw,

- Beata K : 107 głosów za, 8 przeciw,

Pan B zawnioskował o sprawdzenie, czy jest kworum.

Przewodniczący WZCz Bogdan H wyjaśnił, że komisja właśnie sprawdza, czy jest kworum i żeby nie tracić czasu zaproponował odczytanie projektu Regulaminu obrad WZCz.

Przy akceptacji zgromadzonych sekretarz odczytał projekt regulaminu.

Przewodniczący poprosił komisję mandatowo-skrutacyjną o stwierdzenie, czy WZCz zostało zwołane zgodnie z prawem.

W imieniu Komisji wystąpiła pani Magdalena S , która oznajmiła, że wydano 173 mandaty, z czego 54 na podstawie udzielonych pełnomocnictw. Wyjaśniła, że w Zgromadzeniu bierze udział 18,64% z 920 ogółu członków Spółdzielni i stwierdziła, że zebranie jest ważne.

Radca prawny Wojciech Ć przypomniał, że należy odczytać listę pełnomocnictw.

Sekretarz odczytał listę pełnomocnictw.

Radca prawny Wojciech Ć wyjaśnił, że liczba obecnych jest wystarczająca do podejmowania zwykłych uchwał, natomiast do podjęcia uchwał o zbyciu nieruchomości jest wymagane kworum 1/4 ogółu członków Spółdzielni. Stwierdził, że takiego kworum nie ma, wobec czego dla podjęcia takich uchwał konieczna będzie półgodzinna przerwa – na zasadach określonych w statucie i regulaminie.

Pan Tadeusz Z wniósł o korektę Regulaminu – wykreślenie słów „po prezentacji sprawozdania zarządu z działalności Spółdzielni...”.

Pani Aldona B wniosła, żeby nie czytać Sprawozdania Rady Nadzorczej, które było dostępne w Spółdzielni i na stronie internetowej.

Pani Maria S zgłosiła wniosek przeciwny - żeby Sprawozdanie Rady Nadzorczej przeczytać.

Przewodniczący przeprowadził głosowanie, w wyniku którego 55 głosów było przeciwnych czytaniu sprawozdania, a 50 głosów było za jego odczytaniem.

Na podstawie powyższego Przewodniczący oznajmił, że Sprawozdanie Rady Nadzorczej nie będzie odczytane.

Pan Tadeusz W zwrócił uwagę, że w porządku obrad nie ma w ogóle mowy o ociepleniach budynków.

Przewodniczący Bogdan H zauważył, że to nie jest związane z porządkiem obrad. Wyjaśnił, że o ociepleniach dowiemy się ze sprawozdania Zarządu.

Pani L zwróciła się do mecenasa z zapytaniem, czy uchwały w sprawie odwołania Rady Nadzorczej zostały zgłoszone zgodnie ze statutem? Jeżeli nie, to zgłasza wniosek o wykreślenie tego punktu z porządku obrad.



Radca prawny Wojciech Ć wyjaśnił, że formalnie zgłoszenie grupy członków było zgodne z przepisami prawa, co nie zmienia faktu, że jeśli będzie taka wola zebranych, to może być przeprowadzone głosowanie o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

Przewodniczący zarządził głosowanie wniosku o wykreślenie z porządku obrad punktu dotyczącego odwołania członków Rady Nadzorczej.

Obecnych na głosowaniu – 110 mandatów,

Za usunięciem punktu – 52 głosy,

- za pozostawieniem – 59 głosów.

Pan Tadeusz Z oznajmił, że przygotował bardzo precyzyjnie swój porządek obrad, żeby obrady były jak najkrótsze. Powiedział, że przeanalizował sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz Regulamin i poprosił, aby obecni spróbowali ewentualnie zaakceptować jego propozycje po to, aby zebranie było krótkie, a najważniejsze sprawy dla członków Spółdzielni były omawiane wcześniej. Zapowiedział, że po omówieniu poszczególnych sprawozdań będą obszernie dyskusje, bo grupa osób pracowała nad obszernym komentarzem.

W związku z powyższym zaproponował zdjąć z porządku obrad następujące punkty, co zostało poddane pod głosowania:

- uchwałę nr 9/2019, której nie ma w porządku obrad, a jest w materiałach oraz uchwałę nr 8/2019. Wyjaśnił, że grupa członków zgłosiła sprzedaż lokalu przy ulicy Barlickiego 10/1 za 50% kwoty – nie wiadomo komu, dlaczego i po co.

(w głosowaniu: za usunięciem – 66, za pozostawieniem – 43; Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały nr 8/2019 został usunięty z porządku obrad),

- uchwałę nr 17/2019, gdyż nie ma potrzeby zmieniać §74 statutu.

Przed głosowaniem Radca prawny, Wojciech Ć wyjaśnił, że dotychczas wolne lokale w pierwszej licytacji mogą kupić tylko członkowie Spółdzielni w przetargu ograniczonym. W praktyce członkowie Spółdzielni kupują lokal za niską cenę i natychmiast go odsprzedają za cenę o wiele wyższą. Stwierdził, że po zmianie każdy będzie mógł kupić w przetargu nieograniczonym – za cenę rynkową. Wyjaśnił, że chodzi o to, żeby była cena rynkowa, a nie ceną dla kolegów.

(w głosowaniu: za usunięciem – 40, za pozostawieniem – 51; Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały pozostał w porządku obrad).

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 118.

Radca prawny wyjaśnił, że aby przegłosować uchwałę, za usunięciem musiałoby być 59 głosów.

- uchwałę nr 19/2019, która jest nieprecyzyjna, a są ważniejsze potrzeby, np. ciepła woda. Przesunąć na kolejną WZCz.

(w głosowaniu: za usunięciem – 49, za pozostawieniem – 63; Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały pozostał w porządku obrad).

- uchwałę nr 21/2019, gdyż zgodnie z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych każda nieruchomość rozlicza się samodzielnie. Tworzenie kolejnego funduszy tylko zagmatwa

wydatkowanie i rozliczanie środków z tego funduszu. Nie może być tak, że jedni mieszkańcy płacą za innych.

(w głosowaniu: za usunięciem – 56, za pozostawieniem – 60; Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały pozostał w porządku obrad).

- uchwałę nr 61/2019, gdyż spółdzielnia nie może nam sprzedać naszych garaży – może sprzedać jedynie grunt pod garażami.

W dyskusji głosy z sali:

*Jak można sprzedać coś, czego się nie ma?

*Jestem w Spółdzielni od początku. Dostałem zgodę na wybudowanie garażu, wybudowałem garaż za własne pieniądze i własnymi rękami. To druga nacjonalizacja? Jedną pamiętam w 1945 roku.

* Wykupiliśmy od Beloit mieszkania wraz z gruntem. Mieszkania i garaże. Trzeba być niespełna rozumu, żeby mi sprzedawać mój garaż. Niech przyjdzie do mnie i ode mnie odkupi.

Przewodniczący wyjaśnił, że uchwała została zgłoszona przez grupę członków. Oznajmił, że nie może podać nazwisk z uwagi na RODO. Przypomniał, że każdy mógł zapoznać się z treścią wniosków i nazwiskami wnioskodawców w siedzibie Spółdzielni – przed WZCz.

Pan Eugeniusz S ostrzegł: przegłosujecie tą uchwałę, to 85% z was po raz drugi kupi te garaże.

Pan Tomasz S : A kiedy pan kupił swój garaż? Jak był pan przewodniczącym, to sobie pan załatwił, a reszta?

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 114.

(w głosowaniu: za usunięciem – 86, za pozostawieniem – 22; Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały nr 61/2019 został usunięty z porządku obrad).

Pan Tomasz S powiedział, że chciałby, aby wszystkie uchwały opiniował radca prawny, bo ludzie nie wiedzą, za czym głosują. Podnoszą kartki patrząc na pana Z , jak on podnosi.

Pan Tadeusz Z oznajmił, że do tej pory było zdjęcie punktów z porządku obrad, a teraz chciałby zmienić kolejność pozostałych punktów.

Za zgodą Przewodniczącego pan Tadeusz Z odczytał zmieniony, sporządzony przez siebie porządek obrad WZCz oznajmiając, że w pierwszej kolejności proponuje sprawy ważne dla członków, a sprawozdania: finansowe i zarządu mogą być w dalszej kolejności.

Przewodniczący oznajmił, że podczas przerwy sprawdzi, czy propozycja pana Tadeusza Z nie wyklucza z porządku obrad jakiegoś punktu podanego członkom do wiadomości przed WZCz.

Pan Tomasz S stwierdził, że pan Z potrzebuje załatwić swoje sprawy na początku.

Po przerwie Przewodniczący oznajmił, że w swojej propozycji porządku obrad pan Tadeusz Z nie ujął trzech punktów, które były w oryginalnym porządku obrad. Pan Bogdan H uspokoił zebranych, że odczyta brakujące punkty i członkowie nie będą narażeni na ich pominięcie.

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 111.

Pan Bronisław J złożył wniosek o odrzucenie punktu 18 oryginalnego porządku obrad, który to punkt dotyczy zmian statutu, zaproponowanych przez grono członków. Umotywował wagą tych spraw, nad którymi trzeba pomyśleć, a jest już bardzo późno.

Przewodniczący rozważył, że w pierwszej kolejności należy przegłosować wniosek pana Bronisława J o wykreślenie punktu 18 z porządku obrad, a potem wniosek pana Tadeusza Z o zmianę kolejności procedowania pozostawionych punktów.

(w głosowaniu: za usunięciem – 107, za pozostawieniem – 0; Przewodniczący stwierdził, że punkt 18 został usunięty z porządku obrad).

(w głosowaniu: za zmianami kolejności w porządku obrad, wprowadzonymi przez pana Z – 62, przeciw zmianom – 45; Przewodniczący stwierdził, że zmiany porządku obrad zostały przyjęte zastrzegając, że punkty, które pominął pan Z będą procedowane).

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 111.

Sekretarz odczytał Regulamin WZCz ze zmianą wprowadzoną na wniosek pana Tadeusza Z oraz uchwałę nr 1/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 111, przeciw uchwale – 0. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 1/2019 w sprawie zatwierdzenia Regulaminu WZCz została przyjęta.

Sekretarz odczytał protokół Walnego Zgromadzenia Członków z dnia 25.10.2018 roku.

Wobec braku głosów w dyskusji odbyło się głosowanie nad przyjęciem protokołu.

W głosowaniu: za przyjęciem – 82, przeciw – 22. Przewodniczący stwierdził, że protokół został przyjęty.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 17/2019.

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 111.

Radca prawny wyjaśnił, że zmiany statutu wymagają większości 2/3 głosów.

Wobec braku głosów w dyskusji odbyło się głosowanie nad przyjęciem zmiany w statucie.

W głosowaniu: za przyjęciem uchwały – 90, przeciw – 20. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 17/2019 została przyjęta.

Przewodniczący odczytał uchwałę nr 19/2019 dotyczącą podziału zysków.

Prezes Arkadiusz D : oznajmił, że Zarząd zgłosił autopoprawkę – na zmianę sposobu ogrzewania zaproponował więcej o 20.000,- niż w projekcie pierwotnej uchwały, tj. zwiększył z 50.000,- na 70.000,-.

Sekretarz wyjaśnił, że w poprawce jest błąd – gdyż dzielono w niej kwotę zysku z roku 2017, a nie z 2018. Oznajmił, że w poprawce liczby się nie zgadzają, dlatego poprawka nie była czytana. Zauważył, że gdyby WZCz procedowało według kolejności pierwotnego porządku obrad, to podczas omawiania sprawozdań członkowie usłyszeli, że zysk Spółdzielni za rok 2018 wyniósł 136.262,77 zł. W poprawce Zarząd zaproponował dzielenie kwoty 155.954,91 zł, która stanowiła zysk za poprzedni, 2017 rok.

Z sali padły pytania, dlaczego uchwałą nie objęto ogródków oraz piłkarzy?

Prezes Arkadiusz D : wyjaśnił, że poprawki do tej uchwały każdy mógł zgłosić do trzech dni przed WZCz. Przypomniał, że dofinansowywaniu piłkarzy byli przeciwni uczestnicy poprzedniego WZCz.

Pytanie z sali: dlaczego mamy dawać pieniądze na zmianę sposobu ogrzewania?

Prezes Spółdzielni wyjaśnił, że Sejmik dolnośląski podjął uchwałę dotyczącą terenu Cieplic – do 2029 roku nie będzie można mieć pieców na paliwo stałe tam, gdzie budynek ma podłączenie do gazu. Każdy będzie musiał zmienić sposób ogrzewania. To dotyczy ulic: Dworcowej, Jagiellońskiej, Hirszfelda, Bohaterów Września i Barlickiego. Urząd Miejski zwraca do 7.000,- złotych na lokal, przy sumie kosztów około 15.000,- zł.

Uchwałą Zarząd proponuje wesprzeć te osoby, których nie stać na dokonanie zmiany sposobu ogrzewania. Procedurę uchwali Rada Nadzorcza regulaminem.

Na polecenie Przewodniczącego WZCz przeliczono mandaty – 108.

Odczytano i poddano pod głosowanie poprawkę uchwały nr 19/2019, zawierającą błędną kwotę zysku netto.

W głosowaniu: za poprawką – 0, przeciw poprawce – 108. Przewodniczący stwierdził, że poprawka Zarządu do uchwały nr 19/2019 została odrzucona.

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 113.

Odczytano i poddano pod głosowanie uchwałę nr 19/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 108, przeciw – 5, Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 19/2019 została przyjęta.

Sekretarz odczytał projekt uchwały nr 20/2019 w sprawie najwyższej sumy zobowiązań oraz zgłoszoną przez pana Tadeusza R poprawkę do tej uchwały.

Prezes Arkadiusz D : wyjaśnił istotę najwyższej sumy zobowiązań. Powiedział, że w bilansie jest pozycja „zobowiązania i rezerwy na zobowiązania”, opiewająca na kwotę 3.764.699,97 zł, która jest sumą zobowiązań, jakie Spółdzielnia zaciągnęła w 2018 roku. Powyższa kwota obejmuje między innymi koszty: energii elektrycznej i ciepłej, podatków, remontów, użytkowania wieczystego itd. – wszystkie koszty ponoszone przez Spółdzielnię. Dodatkowo Spółdzielnia uzyskała informację, że w wyniku złożenia przez Zarząd w 2017 roku projektu o dofinansowanie ocieplenia 31

budynków, Spółdzielnia otrzyma dotację w wysokości około 2.900.000,- złotych, przy planowanych kosztach około 3.100.000,- zł. Suma powyższych kwot, tj. 3.764.699,97 +3.100.000,- + koszty nieprzewidziane = 7.000.000,- zł najwyższej sumy zobowiązań.

Prezes poinformował, że WZCz nie ma obowiązku podejmowania takiej uchwały - może uchwalić wysokość 70.000,- złotych, ale Zarząd taką uchwałę złamie, bo inaczej by wystąpił przeciw interesowi Spółdzielni, gdyż swoje rachunki Spółdzielnia musi płacić.

Na polecenie Przewodniczącego WZCz przeliczono mandaty – 111.

Odczytano i poddano pod głosowanie poprawkę uchwały nr 20/2019, zawierającą kwotę 70.000,-.

W głosowaniu: za poprawką – 40, przeciw poprawce – 64. Przewodniczący stwierdził, że poprawka uchwały nr 20/2019 została odrzucona.

Pan Tadeusz Z powiedział zebranych, że omawiana uchwała dotyczy zgody na wysokość kredytu.

Pan Wojciech P zaprotestował oznajmiając, że to nie o kredyt chodzi. Stwierdził, że w przypadku nie przyjęcia tej uchwały, Spółdzielnia za nic nie będzie mogła płacić.

Odczytano i poddano pod głosowanie uchwałę nr 20/2019.

W głosowaniu, przy obecności 111 mandatów: za uchwałą – 55, przeciw – 55, Przewodniczący, po konsultacji z radcą prawnym stwierdził, że uchwała nr 20/2019 została odrzucona.

Pan Tadeusz W zauważył, że nie będą mogły być ocieplone budynki przy ulicy Dworcowej i poprosił o powtórzenie głosowania uchwały nr 20/2019.

Pan Wojciech P zgłosił wniosek o przerwanie obrad WZCz do dnia 18 czerwca 2019 roku.

Przewodniczący Bogdan H poddał wniosek pod głosowanie – za wnioskiem o przerwanie WZCz oddano 105 głosów.

Przewodniczący ogłosił przerwę do dnia 18.06.2019 roku do godziny 17.00 oznajmiając, że złożone pełnomocnictwa będą ważne, natomiast mandaty będą wydawane nowe.

18 czerwca 2019 roku.

Sekretarz WZCz Dariusz G przywitał zebranych na kontynuacji obrad Walnego Zgromadzenia Członków, rozpoczętego w dniu 6 czerwca 2019 roku. Poinformował o zaistnieniu niecodziennej sytuacji, w której dwóch członków Prezydium: przewodniczący i zastępca przewodniczącego są nieobecni za zebraniu – z uwagi na ważne sprawy zawodowe i rodzinne.

Na pytanie zadane przez sekretarza Radcy prawnemu, pan Wojciech Ć poinformował, że sprawa jest bardzo nietypowa. Przepisy nie przewidują nieobecności



dwóch członków prezydium jednocześnie. Zaproponował głosowanie nad zmianą terminu zebrania bądź nad odwołaniem członków Prezydium i wybranie nowych.

Sekretarz odczytał pismo Przewodniczącego, pana Bogdana H , które zostało dołączone do protokołu.

Podjęte próby telefonicznego połączenia się z panem Bogdanem H nie powiodły się.

Wobec powyższego sekretarz WZCz przypomniał stwierdzenie radcy prawnego, że są dwa wyjścia:

- odwołać zebranie i spotkać się w innym terminie z pełnym składem Prezydium, lub
- odwołać członków prezydium i wybrać innych,

że drugim przypadkiem fakt, że nie ma przepisów regulujących taką sytuację otwiera przed każdym członkiem Spółdzielni możliwość zaskarżenia do sądu każdej uchwały, podjętej przez to WZCz – które przez to nie spełni swojego zadania.

Sekretarz WZCz zaproponował skorzystanie z sugestii radcy prawnego, tj. zagłosowanie nad przeniesieniem obrad na inny dzień. Na podstawie wyniku głosowania zapadnie decyzja co dalej.

Sekretarz WZCz poprosił komisję skrutacyjną o przygotowanie się do głosowania.

W głosowaniu: za przełożeniem dalszych obrad WZCz na poniedziałek, 24 czerwca 2019 roku na godz. 17.00 były 133 głosy, a głosów przeciwnych było 6.

Sekretarz ogłosił przerwę w obradach WZCz do dnia 24.06.2019 roku do godziny 17.00 oznajmiając, że złożone pełnomocnictwa będą ważne, natomiast mandaty będą wydawane nowe.

24 czerwca 2019 roku.

Przewodniczący WZCz rozpoczął zebranie ogłaszając wybory, w celu uzupełnienia składu komisji mandatowo – skrutacyjnej.

Z sali zgłoszono dwie kandydatury, które poddano pod głosowanie:

- Andrzej S uzyskał 65 głosów,
- Maria S uzyskała 82 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że w skład Komisji mandatowo – skrutacyjnej weszła pani Maria S

Komisja mandatowo-skrutacyjna przekazała informację, że wydano 159 mandatów.

Przewodniczący poddał pod głosowanie, czy podczas obrad WZCz może być rejestrowany dźwięk i obraz – z powodu różnych sytuacji, jakie miały miejsce podczas obrad pierwszego dnia.

W głosowaniu 132 osoby wyraziły zgodę na rejestrowanie przebiegu zebrania, przeciwnych było 15 osób.

Przewodniczący odczytał pismo pana Tadeusza Z , dotyczące braku w nowym porządku obrad uchwały nr 32/2019, dotyczącej zmiany w statucie.

Przewodniczący przypomniał zebranych, że uchwała nr 32/2019, razem z innymi, zgłoszonymi przez członków uchwałami dotyczącymi zmian w statucie została w wyniku głosowania – na wniosek pana Bronisława J - zdjęta z porządku obrad. Nowy porządek powstał po uwzględnieniu wszystkich wcześniejszych korekt.

Na prośbę z sali, sekretarz przeczytał projekt uchwały nr 32/2019 i wyjaśnił, że taki zapis był w ustawie do września 2017 roku, kiedy to zmieniono prawo. Proponowana uchwałą zmiana, że pełnomocnikiem może być tylko członek SM „FAMPA” jest niezgodna z prawem, które od września 2017 roku mówi, że pełnomocnikiem może być każdy – nie tylko członek danej spółdzielni.

Sekretarz wyjaśnił, że kolejność zmian była następująca:

- najpierw stosunkiem głosów 107 do 0 przegłosowano, że nie będzie omawiany punkt dotyczący zgłoszonych przez członków zmian statutu,

- potem głosowana była propozycja pana Tadeusza Z , dotycząca zmian w kolejności poszczególnych punktów porządku obrad.

W tym momencie pani Agnieszka M próbowała zrzucić kamerę rejestrującą obrady, protestując przeciw nagrywaniu i argumentując to RODO.

Przewodniczący WZCz przypomniał, że członkowie w głosowaniu zgodzili się na rejestrowanie zebrania. Powiedział, że kto nie chce być nagrany, może się przesiąść.

Pan Tadeusz Z zgłosił wniosek formalny do WZCz. Powiedział, że przed wprowadzeniem nowego porządku obrad był czytany regulamin, potem nowy porządek obrad. Stwierdził, że sekretarz WZCz Dariusz G powiedział nieprawdę. Pan Tadeusz Z powiedział, że nowy porządek obrad był wprowadzony po regulaminie od razu, dlatego jeżeli uchwała nr 17/2019 była głosowana, to uchwała nr 32/2019 musi być głosowana również – poprosił o rozszerzenie porządku obrad o głosowanie nad uchwałą nr 32/2019.

Sekretarz WZCz, Dariusz G wyjaśnił, że sprawa pozostawienia w porządku obrad uchwał nr 17, 19, 21 i 61 była głosowana osobno – na początku. Część z tych uchwał pozostała w porządku obrad, natomiast niektóre zostały z tego porządku obrad usunięte. Zaakcentował, że projekt uchwały nr 32/2019 został usunięty z porządku obrad w całym pakiecie innych uchwał dotyczących zmian statutu – przed głosowaniem zmiany kolejności punktów porządku obrad.

Pan Tadeusz Z poinformował jednocześnie zebranych, że sąd unieważnił jedną z uchwał WZCz z 25.10.2019 roku i wezwał Radcę prawnego do przybliżenia sprawy.

Radca prawny, pan Wojciech Ć poinformował, że sąd uchylił dwie uchwały WZCz:

- w sprawie sprzedaży garaży,

- w sprawie sprzedaży Wojewódzkiej, ponieważ zdaniem sądu nie można sprzedawać mieszkań tak tanio. Radca prawny zaakcentował, że przyczyną unieważnienia tej drugiej uchwały nie był rzekomy udział w WZCz osób nieuprawnionych.

Pan Mirosław F zauważył, że w punkcie 16 porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie tekstu jednolitego statutu, a sekretarz WZCz czytał, że wszystkie zmiany do statutu zostały odrzucone.

Sekretarz Dariusz Gębura wyjaśnił, że w porządku obrad pozostał wniesiony przez Zarząd projekt uchwały dotyczący zmiany zapisów w statucie, dotyczących sprzedaży mieszkań bez preferencji dla członków, dlatego też uchwała dotycząca przyjęcia tekstu jednolitego statutu również została – nikt nie złożył wniosku o jej usunięcie.

Pan Mirosław F powiedział, że usłyszał iż nie można odwołać przewodniczącego WZCz i zastępcy, gdy ich nie ma na WZCz. Zapytał, na podstawie jakich przepisów Dariusz G to stwierdził?

Sekretarz odparł, że za Radcą prawnym powtórzył, iż przepisy nie przewidują nieobecności dwóch członków prezydium jednocześnie. Fakt, że nie ma przepisów regulujących taką sytuację otwiera przed każdym członkiem Spółdzielni możliwość zaskarżenia do sądu każdej uchwały, podjętej przez to WZCz – które przez to nie spełni swojego zadania.

Pan Mirosław F zapytał: kiedy można? Stwierdził, że zaskarżyć można zawsze.

Sekretarz powtórzył, że nie ma przepisów regulujących odwołanie Prezydium w czasie trwania WZCz.

Przewodniczący zarządził przejście do następnego punktu porządku obrad.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 21/2019.

Pan B zapytał: jakich paliw, stałych, gazowych czy płynnych.

Prezes Arkadiusz D przypomniał, że WZCz podjęło uchwałę w sprawie podziału nadwyżki bilansowej, w której przyznało 50.000,- tysięcy zł na wsparcie osób, które za dziesięć lat nie będą mogły ogrzewać mieszkań węglem. Wyjaśnił, że uchwałą nr 21/2019 tworzy się fundusz remontowy – celowy, dla tego zadania. Potem Rada Nadzorcza uchwali regulamin z zasadami przyznawania tych środków.

Prezes wyjaśnił, że uchwała ta – zgodnie z uchwałą Sejmiku dolnośląskiego - dotyczy paliw stałych.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 21/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 45 głosów, przeciw uchwale 109 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 21/2019 została odrzucona.

Sekretarz odczytał treści uchwał nr 58/2019 i 59/2019 z poprawką pana Mirosława F , dotyczącą zmiany numerów działek.

Na pytanie z sali sekretarz wyjaśnił, że uchwały dotyczą podziału wszystkich działek SM „FAMPA”, zabudowanych więcej niż jednym budynkiem. To są wnioski członków, którzy chcą, aby wszystkie nieruchomości były jednobudynkowe.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 58/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 116 głosów, przeciw uchwale 39 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 58/2019 została przyjęta.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 59/2019.

Pani Irena N zapytała, czy jeżeli będą nieruchomości jednobudynkowe, to na wniosek otrzyma od zarządu zestawienie jej budynku – dochodów, kosztów, stan funduszu remontowego i czy plan remontów będzie widoczny w internecie?

Prezes Arkadiusz D powiedział, że Spółdzielnia od zawsze prowadzi osobną ewidencję dla każdego budynku. Stwierdził, że jedyną konsekwencją przyjęcia tej uchwały będzie grodzenie się – stawianie płotów.

Pan Krzysztof M powiedział, że jest wspólny gar dla całej nieruchomości, a każdy blok generuje inne koszty.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 59/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 103 głosów, przeciw uchwale 51 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 59/2019 została przyjęta.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 57/2019 w sprawie członkostwa – wraz z wnioskiem członków Spółdzielni.

Na pytanie z sali o przyczynę wykreślenia, prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że dwóch braci na podstawie spadkobrania zostało współwłaścicielami spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Poinformował, że ustawa prawo spółdzielcze przewiduje tylko jeden przypadek, gdy dwie osoby mogą być członkami posiadając w części prawo do tego samego lokalu – to są małżonkowie. W tym przypadku mamy dwa roszczenia do bycia członkami – dwóch braci, a tego prawa zabrania. Prezes wyjaśnił zasady wyłonienia członka spośród spadkobierców, uregulowane prawem spółdzielczym.

Pan Mieczysław M zapytał, kto w tym lokalu mieszka i kto je opłaca? Stwierdził, że jeżeli mieszkają obaj, to sprawa jest trudna, natomiast jeżeli mieszka jeden i jeden opłaca, to sprawa jest jasna.

Prezes Arkadiusz D poinformował, że obaj panowie prowadzą przeciw sobie sprawę w sądzie. Stwierdził, że musiałby widzieć fakt dokonywania wpłaty, żeby to stwierdzić.

Pan Janusz M, którego uchwała dotyczy poinformował obecnych, że w budynku, w którym jest Spółdzielnia mieszkał od samego początku z rodzicami, którymi się opiekował. Do roku 2015 mieszkali trzy osoby – on i rodzice. Od roku 2016 mieszka sam. Powiedział, że jest postępowanie sądowe, w którym sąd zadecyduje, komu przyzna to mieszkanie, a tu chodzi tylko o samo członkostwo. Powiedział, że była taka sytuacja, że oboje byli członkami, ale były takie sytuacje, że próbował coś osiągnąć dla grupy ludzi, członków i dostał pismo. Oznajmił, że odniósł wrażenie, żeby nie szumiał. Następnie pan Janusz M powiedział, że dostał od Rady Nadzorczej takie pismo,

w którym pośrednio napisano, żeby uważał co robi, bo są paragrafy. Stwierdził, iż jest mu przykro, że nie jest członkiem kiedy tam mieszka, wnosi opłaty i nie ma zaległości.

Przewodnicząca Rady Nadzorczej, pani Jadwiga P. zażądała od pana Janusza Mazura, żeby – skoro twierdzi, że Rada Nadzorcza go zastrasza – przeczytał to pismo, gdyż ona sobie nie przypomina, aby takie pismo podpisywała.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 57/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 130 głosów, przeciw uchwale 23 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 57/2019 została przyjęta.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 60/2019 w sprawie zasad sprzedaży gruntu pod garażami.

Na prośbę Pana B. o komentarz prawnika, Radca prawny stwierdził, że to raczej wnioskodawcy powinni wyjaśnić, co mają na myśli.

Pan Tadeusz Z. oznajmił, że w internecie znalazł przekształcenie wieczystego użytkowania gruntu w prywatną własność. Taką procedurę przeprowadził Urząd Miasta Gdynia.

Prezes Arkadiusz D. wyjaśnił, że przekształcenie wieczystego użytkowania gruntu w prawo własności jest czymś innym niż sprawa objęta projektem tej uchwały – przekształcić może uchwałą rada gminy.

Z sali podniósł się głos zarzucający Prezesowi nieprawdę.

Pan Andrzej S. zwrócił się z pytaniem do autorów uchwały: Co z tymi, którzy nie chcą kupić gruntu pod garażem? Grunt należy do Spółdzielni, a pełnomocnicy rządzą się nie swoim gruntem.

Pan Mieczysław M. powiedział, że jak kupowali osiedle od Beloit Poland, to było około 800 członków Spółdzielni, w tym było 200 garażowiczów. Stwierdził, że zapłacili już 25%.

Przewodniczący WZCz zarządził głosowanie nad uchwałą nr 60/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 112 głosów, przeciw uchwale 15 głosów. Przewodniczący oznajmił, że uchwała nr 60/2019 pomimo większości głosów nie została uchwalona z powodu braku kworum i musi być poddana pod głosowanie podczas obrad WZCz, które musi się odbyć w drugim terminie.

Przewodniczący poinformował, że otrzymał informację, że są na sali osoby, które dysponują trzema mandatami i poprosił, aby osoba władająca trzema mandatami korzystała tylko z dwóch.

Pan Marek J. zgłosił wniosek formalny, aby zarządzić przerwę celem odbycia drugiej części po półgodzinnej przerwie – zgodnie z przepisami.

Przewodniczący wyjaśnił, że najpierw trzeba zamknąć aktualną część WZCz, aby można było przystąpić do części drugiej.

Sekretarz WZCz odczytał treść uchwały nr 62/2019 w sprawie zlecenia badania ksiąg za lata 2017 i 2018.

Z sali zauważono, że podany termin zlecenia już mija.



Przewodniczący przypomniał, że w treści uchwały nie można już nic zmienić.

Sekretarz WZCz zauważył, że 21 czerwca to termin podpisania umowy, a terminem zakończenia prac jest dzień 15 września. Poinformował, że na stronie internetowej Spółdzielni, w materiałach na to WZCz znalazł sprawozdanie biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2017, co znaczy, że połowa zakresu uchwały jest już zrealizowana i został do sprawdzenia tylko rok 2018, a z tym biegły księgowy powinien się uporać do połowy września.

Pan Krzysztof M. zwrócił się z zapytaniem do Prezesa Zarządu: dlaczego nie było żadnej informacji, że był biegły rewident? Stwierdził, że są niejasności, których podczas samych obrad się nie rozstrzygnie oraz, że do tej pory w Spółdzielni nie ma bilansu otwarcia. Oznajmił, że był umówiony z prezesem przed trzema tygodniami w sprawie długów na nieruchomościach, lecz do spotkania nie doszło. Stwierdził, że gdyby dano informację, że jest biegły rewident, to biegły by wszystko załatwił.

Pan Krzysztof M. zapytał prezesa, dlaczego nie chce przedstawić bilansu i pokazać, co jest tam poksięgowane? Stwierdził, że wykształcony człowiek pracujący w swoim zawodzie musi wiedzieć, co to jest bilans otwarcia. Oznajmił, że prezes nie chce pokazać dokumentów. Powiedział, że mieli komisję, której Zarząd i Rada Nadzorcza nie uznały, bo wszystkiego się boją. Oznajmił, że było bardzo pięknie, gdy w roku 2015 zatrudnił pana Arkadiusza D. na stanowisku zastępcy prezesa do spraw ekonomicznych - bo go pilnowali i nie mógł robić takich rzeczy.

Prezes Arkadiusz D. przypomniał, że już 6 czerwca mówił, iż Spółdzielnia nie ma obowiązku zlecać badania bilansu, które jest kosztowne.

Pan Krzysztof M. przyznał, że nie ma, ale stwierdził, że to członkowie decydują.

Prezes Arkadiusz D. wyjaśnił, że od tego jest Rada Nadzorcza i ustawa o rachunkowości.

Pan Krzysztof M. zaakcentował, że decyduje WZCz – najwyższy organ Spółdzielni, na co prezes odparł, że jeżeli WZCz podejmie uchwałę, to Zarząd zleci badanie.

Pan Tadeusz Z. oznajmił, że w roku 2018 w związku z informacją na klatkach schodowych o wynikach na koncie GZM, które powinny być około „0” mieli około 13.000,- zł na plusie, a teraz mają około 9.000,- złotych na minusie i stwierdził, że mimo jego prośby – nie pokazano mu, co jest zaksięgowane.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 62/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 147 głosów, przeciw uchwale 0 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący oznajmił, że uchwała nr 62/2019 została przyjęta.

Sekretarz odczytał treści uchwały nr 18/2019 w sprawie tekstu jednolitego statutu i wyjaśnił, że to będzie dotychczasowa treść statutu zmieniona o treść zawartą w przyjętej wcześniej uchwale nr 17/2019.

Na głos z sali, że miało nie być zmian statutu sekretarz ponownie wyjaśnił, że będąca projektem Zarządu uchwała nr 17/2019 została przyjęta w dniu 06.06.2019 roku. Przypomniał, że WZCz później zadecydowało, że projekty zmian statutu złożone przez członków nie będą omawiane na tym WZCz.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 18/2019.

W głosowaniu: za uchwałą – 47 głosów, przeciw uchwale 100 głosów przy 159 obecnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 18/2019 w sprawie tekstu jednolitego statutu została odrzucona.

Pan Marek J ponownie złożył wniosek formalny o przerwę, ponieważ sprawa dotycząca gruntu pod garażami jest nieważna z uwagi braku kworum. Oznajmił zebranym, że musi być półgodzinna przerwa, po której zebrani przegłosują zwykłą większością głosów.

Radca prawny, pan Wojciech Ć wyjaśnił, że możliwość drugiego terminu istnieje, gdy zakończy się pierwszy termin. Gdy wyczerpie się porządek obrad pierwszego terminu WZCz, będzie można przystąpić do drugiego terminu WZCz. Ostrzegł, że przerwa w tej chwili nie będzie oznaczala, że po tej przerwie będzie drugi termin WZCz.

Pan Marek J zgłosił pretensję do Rady, dlaczego wcześniej tego nie powiedział.

W związku z powyższym sekretarz odczytał akapit Zawiadomienia o WZCz, odnoszący się do drugiego terminu: „W przypadku braku kworum wymaganego do podjęcia uchwał w sprawach zbycia nieruchomości, Walne Zgromadzenie Członków może odbyć się w drugim terminie co najmniej pół godziny po zakończeniu WZCz rozpoczętego o godzinie 17.00. Uchwały podjęte w drugim terminie będą ważne i obowiązujące bez względu na liczbę obecnych na Zgromadzeniu. Do podjęcia przez Walne Zgromadzenie Członków, odbywające się w drugim terminie uchwały dotyczącej zbycia nieruchomości, wymagana jest większość co najmniej 60% ogólnej liczby członków obecnych na tym Walnym Zgromadzeniu.”

Przewodniczący zaakcentował słowa: „po zakończeniu”. Oznajmił, że trzeba zamknąć to WZCz, ogłosić przerwę i wówczas może być drugi termin WZCz.

Przewodniczący, pan Bogdan H otworzył kolejny punkt obrad, dotyczący omówienia sprawozdania Rady Nadzorczej.

Głos zabrał pan B stwierdzając, że mają parę uwag do sprawozdania Rady Nadzorczej i przedstawił niżej zacytowane uwagi:

„Uwaga ogólna porządkowa – brak stwierdzenia, że ważne sprawozdanie zostało zatwierdzone uchwałą Rady Nadzorczej nr ... - brak numeru. Sprawozdanie Rady Nadzorczej nie zostało udostępnione w terminie wymaganym przez ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych i statut SM „FAMPA”. Dopiero 03.06.2019 roku zostało udostępnione na stronie internetowej SM „Fampa” – na dwa dni przed WZ. Sprawozdanie opisowe – bez konkretów. Jedyne dane mające zrobić wrażenie, że Rada Nadzorcza pracuje, to ilość posiedzeń plenarnych (12 w roku) i przyjęcie 43 uchwał. Informacja, że członkowie Rady Nadzorczej pełnili dyżury w ostatni dzień miesiąca oznacza, że raz na siedem miesięcy przez godzinę członkowie Rady Nadzorczej mogli spotkać się z mieszkańcami. W sprawozdaniu zero informacji: ile i zakres kontroli pracy Zarządu przeprowadziła komisja rewizyjna, na jakie efekty, to jest: tematyka, ustalenia, zlecenia. Z realizacji rzeczowego i finansowego planu remontów zatwierdzonego uchwałą Rady Nadzorczej nr 10/03/2018 z dnia 26.03.2018 roku. Obejmował 59 pozycji, w tym 11 to remont budynków przy ulicy Barlickiego, koszt około 1.7000.000,- złotych, w tym około 860 tysięcy dotacji z Unii Europejskiej. Zatwierdzenie tego 26.03.2018 roku świadczy, że osoby podejmujące te decyzje żyją

w świecie fantazji i kompletnie brak im wyobraźni. Było wiadomo - realnie oceniając sytuację na rynku – że plan ten jest nie do zrealizowania. W sprawozdaniu Rady Nadzorczej na rok 2018 został zrealizowany. Utrata funduszy unijnych około 860 tysięcy. W sprawozdaniu za rok 2017 Rada Nadzorcza pisze, że dużym sukcesem naszej Spółdzielni jest uzyskanie jako jedynej na Dolnym Śląsku dofinansowania do projektu rewitalizacji 11 budynków w wysokości 860 tysięcy zł. W sprawozdaniu za rok 2018 nie ma ani słowa, że w wyniku delegalności Zarządu i Rady Nadzorczej straciliśmy 860 tysięcy złotych. Ta strata niesie konsekwencje finansowe dla mieszkańców ulicy Barlickiego, ale również dalekosiężne konsekwencje dla Spółdzielni. Dotacje unijne są na wyczerpaniu, a Urząd Marszałkowski nie będzie chętnie udzielał dotacji Spółdzielni, która nie potrafi wykorzystać dotychczasowej przyznanej dotacji. Czy w ten sposób Rada Nadzorcza poszukuje rozwiązań ograniczających koszty działalności Spółdzielni? Koszt utrzymania Rady Nadzorczej w roku 2018 to 39.031,54 złotych – w tym szkolenie członków Rady Nadzorczej: 21.706,53 złotych. Ilu członków Rady Nadzorczej brało udział w szkoleniu? Teoretycznie szkolenie każdego członka Rady Nadzorczej kosztowało członków Spółdzielni 3.000,- złotych – to sfinansowanie wczasów w atrakcyjnym apartamencie w atrakcyjnej miejscowości. Członkowie Rady Nadzorczej w sprawozdaniu za rok 2018 skarżą się na grupę mieszkańców, którzy regularnie próbowali sabotować wszystkie projekty podjęte przez Zarząd i Radę Nadzorczą - poprzez liczne skargi, donosy itd. W treści sprawozdania brak wyszczególnienia tych wszystkich projektów. Czy sabotowano wykorzystanie 860 tysięcy złotych dotacji unijnych? Czy nie zastanowiło członków Rady Nadzorczej, dlaczego mieszkańcy składają tak liczne skargi i donosy oraz po co to robią? Ze zwykłej ludzkiej złośliwości? To są spółdzielczy właściciele tego majątku. Mają prawo dopominać się o swoje prawa. Sprawiedliwe traktowanie i rzetelną informację. Nie mogą być traktowani jak ubodzy krewni. Rada Nadzorcza podsumowała sprawozdanie stwierdzeniem, że sytuację finansową, potwierdzoną przez biegłego księgowego ocenia funkcjonowanie naszej Spółdzielni w 2018 roku jako prawidłowe. W sprawozdaniu Zarządu nie ma ani słowa, by biegły badał sytuację finansową Spółdzielni za rok 2018. W internecie na stronie SM „FAMPA” w zakładce WZ w dniu 06.06.2019 roku funkcjonuje dokument pod nazwą „Sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania dla WZCz i Rady Nadzorczej SM FAMPA”. To tak zwany gotowiec. Tam są prawdziwe dane firmy, adres i nazwa naszej Spółdzielni oraz daty. Tam nie ma żadnych danych liczbowych i komentarzy. Są tylko ogólniki. Kto zlecił te badania? Za ile? Ile wydano pieniędzy zwłaszcza, że 25.10.2018 roku powołana została czteroosobowa komisja na WZ (w składzie doświadczony księgowy), która miała za zadanie sprawdzić, skontrolować sytuację finansową Spółdzielni bezpłatnie. Zarząd i Rada Nadzorcza nie dopuściły do pracy komisji, naruszając prawo i ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych, bo na żądanie każdego członka Spółdzielni, Zarząd ma prawo udostępnić wszystkie dokumenty finansowe, które nie naruszają RODO. Zarząd i Rada Nadzorcza ignorowały w arogancki sposób decyzje najwyższego organu Spółdzielni, jakim jest WZCz.” Pan B. zarczył paniom Magdalenie S. i Jadwidze P., że „powołały się na powyższy dokument, żeby uwiarygodnić sprawozdanie Rady Nadzorczej. Stwierdził, że to jest prawdopodobnie oszustwo i wprowadzanie w błąd, gdyż ten dokument zawiera badanie bilansu na dzień 31.12.2017 roku, a Rada Nadzorcza składa sprawozdanie za rok 2018. Zawniósł o nie udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej za okres sprawozdawczy 2018 roku informując przy tym, że komentarz do sprawozdania Rady Nadzorczej został opracowany przez zaangażowaną grupę zainteresowanych działaniem Spółdzielni zgodnie z obowiązującym prawem. Zaznaczył, że komentarz ten napisano po rozmowach z wieloma mieszkańcami – jak to Rada Nadzorcza nie potrafi nadzorować i kontrolować Zarządu SM FAMPA, który działa wbrew interesom członków Spółdzielni i zasadom współżycia społecznego.”

Pan Mirosław F nawiązał do omówionej przez przedmówcę utracie 870 tysięcy. Powiedział, że to miało być 1.700.000,- złotych, ale nic z tego nie wyszło, że rozmawiał z aktualnym prezesem i obecnie są małe szanse, aby te pieniądze wróciły. Poinformował obecnych, że na początku rewitalizacji, od 11 budynków przy ulicy Barlickiego zostały nieodwracalnie pobrane pieniądze z funduszu remontowego – w sumie 106 tysięcy złotych. Oznajmił, że pan Prezes powiedział mu, że wystąpi do prawnika z Wrocławia, który będzie walczył o te pieniądze. Pan Mirosław F wyraził obawę, że najprawdopodobniej zapłacimy za prawnika, a pieniędzy nie odzyskamy. Stwierdził, że jest w posiadaniu pełnomocnictwa, które Rada Nadzorcza udzieliła trzyosobowo do zawarcia umowy z prawnikiem z Wrocławia, który by się zajął sporawą odzyskania tych 106 tysięcy złotych.

Pan Mirosław F oznajmił, że ma uchwałę o zamontowaniu monitoringu w biurze Spółdzielni. Że zamontowano trzy kamery, że uchwała jest podpisana przez trzy osoby. Stwierdził, że ta uchwała jest nieważna, a na jej podstawie zakupiono i zamontowano trzy kamery.

Pan Mirosław F poinformował zebranych, że w związku z brakiem pracownika technicznego – administratora, Rada Nadzorcza jednogłośnie przychyliła się do prośb pracowników, którzy w dużej mierze przejęli te obowiązki. Wypłacono im po 400,- złotych miesięcznie od lipca do grudnia 2018 roku.

Pan Mirosław F przypomniał, że zapadła uchwała o sprzedaży mieszkań na ulicy Wojewódzkiej. Powiedział, że jest całym sercem, żeby mieszkańcom te lokale sprzedać, bo tam dużo pieniędzy włożyli. Zaapelował, by sprzedać te mieszkania na takich zasadach, jak sprzedawano poprzednie, aby nie było tak, że wpłacone pieniądze oddaje się z powrotem kupującym, a taka właśnie uchwała została przegłosowana, która potem została anulowana.

Pan Mirosław F powiedział, że jest uchwała o przyjęciu regulaminu. Uchwała jest z 10.12.2018 roku, a podejmuje się nią 26.10.2018 roku. Wskazał, że jest to niespójne, gdyż regulamin ma być do uchwały - jest częścią składową uchwały - i zasugerował, że Rada Nadzorcza najpierw uchwała, a potem „zakombinuje”.

Pan Tadeusz Z oznajmił, że ma kopię regulaminu Rady Nadzorczej, dotyczącego sprzedaży Wojewódzkiej, którą wydrukował w interesie mieszkańców tej ulicy. Zapewnił ich, że działa w ich interesie. Oświadczył, że protokół z lustracji z 2017 roku pokazuje w tabeli 3, że nie mają oni tytułu prawnego do lokali. Wskazał, że w § 14 jest zapis, że osoby, które zajmują lokal bez tytułu prawnego, nie mają prawa do bonifikaty, a nabycia mogą dokonać tylko w drodze przetargu nieograniczonego. Poinformował, że wraz z panem Krzysztofem M złożył wniosek do sądu, zapewnił mieszkańców ulicy Wojewódzkiej, że jako spółdzielnia chcą sprzedać im te lokale, które mieszkańcy mają przejąć za minimalne kwoty, pokryć własne koszty i to wszystko. Pan Tadeusz Z przekazał najemcom lokali przy ulicy Wojewódzkiej dokument, który nazwał „takim kwiatkiem”, sporządzonym przez Radę Nadzorczą.

Głos zabrała Przewodnicząca Rady Nadzorczej, pani Jadwiga P . Odnosząc się do słów pana B i, który ocenił działalność Rady Nadzorczej zapewniła, że na każdym spotkaniu walczyła o całą Spółdzielnię – nie tylko o ulicę Wojewódzką. Oświadczyła, że ani ona, ani żaden inny członek Rady Nadzorczej nie był na żadnym szkoleniu. Wezwała, aby pan B , jeżeli posiada jakieś dokumenty świadczące o pobycie członków Rady Nadzorczej hotelach niezwłocznie je pokazać.



Przewodnicząca przypomniała panu Mirosławowi F , że wraz z nią walczył o rewitalizację i że razem chodzili od budynku do budynku namawiając mieszkańców na rewitalizację, czego pan Mirosław F się wyparł.

Pani Jadwiga P stwierdziła, że zawinił Urząd Marszałkowski, bo dał krótki termin do realizacji. Poinformowała, że Rada Nadzorcza i Zarząd robi wszystko, żeby odzyskać te pieniądze.

Przewodnicząca Rady Nadzorczej oznajmiła, że w ostatni czwartek każdego miesiąca zawsze ktoś z Rady Nadzorczej miał dyżur – jeżeli ktoś mówi inaczej, to mówi nieprawdę.

Przypomniała, że podczas WZCz w czerwcu 2018 roku wypłynął wniosek pana F , żeby ten sam biegły księgowy przeprowadził badanie sprawozdania finansowego. Tłumaczyła, że Rada Nadzorcza nie chciała się zgodzić na taki wydatek bo wiedziała, że Spółdzielnia ma płynność finansową i nie brała żadnych kredytów.

Pani Jadwiga P poinformowała obecnych, że na ostatnim WZCz pan Z powiedział, że Spółdzielnia zaciągnęła kredyt, podczas gdy takiego kredytu nie było. Uchwała Rady Nadzorczej dawała tylko możliwość zaciągnięcia kredytu na rewitalizację.

W sprawach członkowskich przewodnicząca Rady Nadzorczej poinformowała, że posiada dwie opinie mecenasów od spraw spółdzielczych, że mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej nie utracili członkostwa. Na rozprawie sądowej w czerwcu, na której byli pan Z i M nie padło ani jedno słowo na temat członkostwa.

Na uwagę pana Tadeusza Z , że w sądzie padło słowo najemcy, pani Jadwiga P powiedziała, że najemcy tak, ale nie członkowie. Stwierdziła, iż nie było mowy o członkostwie, że sąd unieważnił uchwałę dlatego, że tą uchwałę uznał za działającą na niekorzyść ogółu członków.

Pani Jadwiga P zwracając się do obecnych powiedziała, że nie wie dlaczego tak ze sobą walczą. Oznajmiła, że mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej nie mają nic przeciwko mieszkańcom pozostałych osiedli, którzy wzajemnie nie powinni mieć nic do nich. Poinformowała, że 80% najemców z ulicy Wojewódzkiej było pracownikami Fampy tak jak ci, którzy kupili za mały procent wartości mieszkania na pozostałych osiedlach.

Pan Tadeusz Z , odnosząc się do wyroku sądu stwierdził, że w pierwszym zdaniu sędzia zwolnił Spółdzielnię z realizacji uchwały nr 15. W drugim uznał, że uchwała nr 15 jest szkodliwa dla członków i dla Spółdzielni, natomiast w trzecim sąd powiedział, że najemcy nie mogą decydować o sprzedaży. Pan Tadeusz Z stwierdził, że aby być członkiem trzeba wpłacić wkład mieszkaniowy i udział. Oznajmił, że pani przewodnicząca podczas telefonicznej rozmowy po ogłoszeniu wyroku w dniu 12 czerwca 2019 roku powiedziała, iż nie wiedziała, że trzeba wpłacić wkład mieszkaniowy.

Pani Jadwiga P zaprotestowała wyjaśniając, iż nie powiedziała, że nie wiedziała. Powiedziała, że nie znalazła żadnego pisma Spółdzielni do mieszkańców ulicy Wojewódzkiej o jakkolwiek wkład. Oznajmiła, że z powodu niemiłych telefonów, jakie otrzymała po rozprawie, zatelefonowała do pana Z z zapytaniem, dlaczego rozповіда, że mieszkańcy Wojewódzkiej nie są członkami. Stwierdziła, iż

pan Tadeusz Z zapewniał ją wówczas, że nie ma nic przeciwko temu, aby kupili mieszkania przy ulicy Wojewódzkiej – nawet za symboliczną złotówkę.

Pani Irena S oznajmiła, że przy ulicy Wojewódzkiej mieszka już od roku 1963. Powiedziała, że była u pana Z , kiedy był zastępcą prezesa M . Stwierdziła, że ówczesny Zarząd w ogóle nie poinformował mieszkańców ulicy Wojewódzkiej, a gdy mieszkańcy poszli do tego Zarządu, to ówczesny Zarząd nie chciał ich przyjąć.

Pani Irena S powiedziała, że podobnie było z panem S , gdy był prezesem Spółdzielni. Jeszcze gdy Spółdzielnia mieściła się przy fabryce powiedział przybyłym do niego mieszkańcom, że Wojewódką najlepiej zaorać, albo niech zrobią sobie osobną spółdzielnię. Powyższe potwierdził pan Andrzej M dodając, że pan S określał mieszkańców Wojewódzkiej słowem „element”.

Do powyższego odniósł się pan Eugeniusz S , który oświadczył, że podpisał akt notarialny i kupił to osiedle. Wskazał, że na sali są właściciele osiedla i ich spadkobiercy. Wyjaśnił, że nie chciał dać zgody, gdyż nikt nie chciał kupić. Oznajmił, iż tylko dwie rodziny kupiły, i że dał mieszkańcom ofertę, aby mieszkania kupili za złotówkę.

Pan Andrzej M powiedział panu S , aby udowodnił, że Spółdzielnia przez tyle lat dopłacała choćby złotówkę do remontu dwóch mieszkań, które kolejno zajmował oddając potem do Spółdzielni. Wezwał go, aby powiedział w oczy człowiekowi, który przepracował ciężko całe życie w Fampie, że nie ma prawa do niczego.

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że członkowi Rady Nadzorczej przysługuje zgodnie ze statutem 5% najniższego wynagrodzenia, co w roku 2018 wynosiło siedemdziesiąt kilka złotych miesięcznie, natomiast przewodniczącemu i sekretarzowi przysługuje 25% najniższego wynagrodzenia, co w roku 2018 wynosiło ponad trzysta złotych miesięcznie. Oświadczył, że nie było żadnych wyjazdów i szkoleń Rady Nadzorczej i stwierdził, iż mówienie o dużych kwotach wydanych na Radę Nadzorczą jest po prostu zwykłym kłamstwem.

Pan Andrzej S zapytał pana B , z którego palca wyssał przedstawione stwierdzenia i wezwał go do pokazania rachunków za pobyt Rady Nadzorczej, co poparła pani Ewa W .

Pan Rafał K oznajmił, że na osiedlu przy ulicy Wojewódzkiej mieszka od 22 lat. Poinformował zebranych, że mieszkańcy tej ulicy chcą wykupić wynajmowane mieszkania jedynie na takiej samej zasadzie, na jakiej swoje mieszkania wykupili kiedyś najemcy mieszkający na pozostałych osiedlach. Oznajmił, że fakt, iż mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej głosują przeciwko wykupieniu przez innych garaży, a użytkownicy garaży głosują przeciwko sprzedaży ulicy Wojewódzkiej jest jakąś bzdurą – jedni mają swoje na osiedlu fampowskim, a drudzy na Wojewódzkiej. Oświadczył, że nie obchodzi go garaż na innym osiedlu, ale ważne jest dla niego ocieplenie budynków przy ulicy Wojewódzkiej. Zaapelował, aby głosować ogólnie, czy to będzie Wojewódzka, Dworcowa, czy osiedle fampowskie.

Na polecenie Przewodniczącego przeliczono mandaty – 153.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr 3/2019.

Sekretarz odczytał treść uchwały nr 3/2019, dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej.

W głosowaniu: za uchwałą – 55 głosów, przeciw uchwale 96 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 3/2019 została odrzucona.

Sekretarz odczytał treści uchwał nr 10, 11, 12, 13, 14, 15 i 16/2019 dotyczących odwołania członków Rady Nadzorczej.

Przewodniczący WZCz, pan Bogdan H oznajmił, że głosowanie będzie tajne i zapytał, czy są chętni do zabrania głosu. Wobec braku głosów w dyskusji komisja mandatowo – skrutacyjna przystąpiła do przygotowania i przeprowadzenia tajnego głosowania.

Na wniosek Przewodniczącego, sekretarz odczytał treść żądania odwołania Rady Nadzorczej, złożonego przez grupę członków.

Prezes Arkadiusz D , odnosząc się do wskazanej motywacji złożenia żądania wyjaśnił, że rejestru członków nie prowadzi Rada Nadzorcza, tylko Zarząd. Stwierdził również, że przedstawione w żądaniu uzasadnienie narusza dobre obyczaje.

Radca prawny, pan Wojciech Ć potwierdził, że Rada Nadzorcza nie ma nic wspólnego z prowadzeniem Rejestru członków. Oznajmił, że nikt poza sądem nie ma prawa decydować w sprawach, czy ktoś jest członkiem Spółdzielni. Poinformował, że wniosek panów Z i M był taki, żeby unieważnić uchwałę z powodu udziału w WZCz osób nie będących członkami. Stwierdził, że pan Z skłamał w sprawie tego, co powiedział sąd. Wyjaśnił, że sąd wskazał, iż uchwała została uchylona z tego powodu, że była za duża zniżka. Powiedział, że sprawa się wyjaśni po otrzymaniu z sądu odpisu wyroku.

Radca prawny wskazał, że uzasadnienie do uchwały o odwołaniu Rady Nadzorczej dotyczy obowiązków Zarządu, ale jedynie sąd jest władny rozstrzygnąć sprawę członkostwa. Dodał, że rejestr członków prowadzą kolejni prezesi, a nie Rada Nadzorcza.

Pani Irena N stwierdziła, że osoby wybierane do Rady Nadzorczej musiały spełniać określone warunki, a osoby przyjmujące zgłoszenia tych kandydatów powinny sprawdzić, czy są członkami, czy brak jest wątpliwości. Zapytała, czy Zarząd sprawdził kandydaturę pani Jadwigi P do Rady Nadzorczej.

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że część osób przy ulicy Wojewódzkiej dostała od panów S i Z przydzielone na spółdzielcze lokatorskie prawa do lokalu. Te osoby zostały przyjęte w poczet członków, gdyż ustawa mówiła, że muszą być członkami spółdzielni.

Z sali padło stwierdzenie, że przecież osoby te są najemcami, na które prezes Arkadiusz D odpowiedział, że wcześniejszy Zarząd na początku nie wiedział o przydzielonych, a do czasu zatrudnienia Zarządu w poprzednim składzie, w Spółdzielni nie było wiarygodnego rejestru członków. Poinformował, że dopiero Dariusz G wykonał dużą pracę w archiwum, przeglądał każdy dokument i dopiero wszystko się wyjaśniło.

Prezes Arkadiusz D oznajmił, że jego zdaniem każdy z ulicy Wojewódzkiej, któremu Spółdzielnia przyznała spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu jest członkiem Spółdzielni, bo tak mówi ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Pozostałe osoby przy ulicy Wojewódzkiej są tylko najemcami.



Były prezes Dariusz G , w związku z pytaniem pani Ireny N wyjaśnił, że przed wyborami obecnych członków Rady Nadzorczej Zarząd weryfikował ich uprawnienia – w tym członkostwo. Przypomniał, że obecna Rada Nadzorcza była wybrana w czerwcu 2017 roku, a nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych miała miejsce dwa miesiące później. We wrześniu 2017 roku sejm przyjął ustawę zmieniającą ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. Od września 2017 członkiem spółdzielni jest ten, kto posiada prawo do lokalu. Osoby, które nie mają prawa do lokalu przestały być członkami spółdzielni. Dariusz G oznajmił, że przejrzone i zweryfikowane zostały wszystkie teczki członkowskie i wszystkie papiery, które były w Spółdzielni. Zarząd stwierdził, że decyzją ustawodawcy około 400 osób przestało wówczas być członkami Spółdzielni, gdyż nie posiadało prawa do jakiegokolwiek lokalu w Spółdzielni. Z drugiej strony Zarząd ujawnił, że podobna ilość osób została automatycznie, z mocy ustawy członkami, ponieważ była małżonkami członków Spółdzielni i posiadała udział w prawie do lokalu.

Wracając do mieszkańców ulicy Wojewódzkiej były prezes Dariusz G wyjaśnił, że około 12 osób od początku lat dziewięćdziesiątych jest członkami Spółdzielni. Osoby te wpłaciły wówczas wpisowe i udziały. Oznajmił, że Zarząd, gdy we wrześniu 2017 roku weszła w życie znowelizowana ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, widząc przydziały nie zdecydował się stwierdzić, że te osoby nie są członkami Spółdzielni – to może stwierdzić tylko sąd. Dariusz G stwierdził, że na dzień wyborów do Rady Nadzorczej w czerwcu 2017 roku pani Jadwiga P była członkiem Spółdzielni i jej wybór do Rady był legalny.

Przewodniczący WZCz, pan Bogdan H ogłosił przerwę na przewietrzenie Sali – aby dać czas komisji mandatowo – skrutacyjnej na przygotowanie kart do głosowania.

Po przerwie Przewodniczący WZCz wyjaśnił obecnym zasady tajnego głosowania.

Na tablicy wypisano nazwiska poszczególnych członków Rady Nadzorczej o przypisano im numery właściwych uchwał, natomiast na kartach do głosowania naniesiono tylko numery uchwał.

Pan Mirosław F zwrócił uwagę, że uchwała nr 16/2019 dotyczy pana Wojciecha P . Zapytał, dlaczego ma być głosowanie w jego sprawie, skoro pan Wojciech P jest zastępcą prezesa, a nie członkiem Rady Nadzorczej.

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że pan Wojciech P jest członkiem Rady Nadzorczej, oddelegowanym czasowo do pracy w Zarządzie, co można sprawdzić w KRS. Nie pobiera on diet z Rady Nadzorczej i jest zatrudniony na 1/10 etatu, na podstawie umowy o pracę.

Przewodniczący WZCz zaproponował zebranych, aby w czasie przygotowywania przez komisję mandatowo – skrutacyjną kart do głosowania, wysłuchali sprawozdania Zarządu.

Po wyrażeniu zgody przez zebranych, prezes Arkadiusz D przedstawił sprawozdanie Zarządu, po czym Przewodniczący otworzył dyskusję nad tym sprawozdaniem.

Pani Irena N poprosiła o wyjaśnienie informacji, że stan środków wynosił 121 tysięcy złotych, natomiast w innych aktywach Spółdzielnia posiada prawie 3,5 miliona złotych.



Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że pierwsza pozycja dotyczy rachunku bieżącego w banku Santander, gdzie są środki na zabezpieczenie bieżących potrzeb, natomiast pozostałe środki Spółdzielnia przechowuje na lokatach terminowych w trzech innych bankach.

Pani Irena Nowak zauważyła, że na funduszu remontowym jest prawie 2,3 miliona złotych. Stwierdziła, że jest to duża kwota, a nie widać, aby na jej osiedlu coś było robione.

Prezes poinformował, że w roku 2015 fundusz remontowy dla całej Spółdzielni wynosił 86.000,- złotych. Poinformował, że obecnie na samych budynkach przy ulicy Dwudziestolecia i Wolności jest na funduszu remontowym około 200 tysięcy i stwierdził, że teraz, za tą kwotę można już coś zacząć robić.

Pani Irena N zapytała, czy jest plan remontów. Po potwierdzeniu przez prezesa zapytała, czy można przyjść i go otrzymać.

Prezes Arkadiusz D oznajmił, że plan jest obecnie uchwalany oraz że Spółdzielnia posiada plan na ocieplenie budynków.

Na zapytanie pani Ireny N , czy budynki przewidziane do ocieplenia posiadają na to pieniądze, prezes Arkadiusz D oznajmił, że w ciągu dwóch tygodni Spółdzielnia ma dostać pismo z Ministerstwa energii, że wniosek złożony w roku 2017 uzyskał dofinansowanie w kwocie około 2 milionów złotych.

Na zapytanie pani Ireny N , czy wcześniejsze środki unijne, z których przyznania była bardzo zadowolona przepadły, prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że Urząd Marszałkowski złamał wszystkie terminy. Umowę ze Spółdzielnią, zamiast w 2017 roku, zawarł dopiero po dwudziestym maja 2018 roku. Firmy, które zgłosiły się do dwóch, ogłoszonych na stronie ministerstwa rozwoju przetargów, zrezygnowały z powodu zbyt krótkich terminów. W tamtym okresie: od czerwca 2018 roku do kwietnia 2019 roku, żadna firma nie chciała podjąć się realizacji zadania. Prezes poinformował, że nie ma tutaj winy Zarządu, ponieważ Spółdzielnia kilkakrotnie pisała do Urzędu Marszałkowskiego, a Marszałek województwa dolnośląskiego odmówił przedłużenia terminu, chociaż Ministerstwo Rozwoju stoi na stanowisku, że można było przesunąć termin realizacji.

Następnie prezes wyczerpująco odpowiedział na pytanie pani Ireny N dotyczące kosztów obsługi księgowej przez firmę Mensarius.

Na zadane z sali pytanie o koszty w wysokości 40 tysięcy złotych, dotyczące garaży prezes Arkadiusz D odpowiedział, że podana kwota to wynik ujemny, powstały na wszystkich trzynastu nieruchomościach zabudowanych garażami – czyli nadwyżka kosztów nad przychodami.

Pani Beata K poinformowała obecnych, że dawne zarządy nie pilnowały praktycznie niczego. Powiedziała, że jej Tato podczas każdego remontu wyciągał z komina cegły. Stwierdziła, że są miejsca w ścianach zewnętrznych na ulicy Wojewódzkiej, w których włożone patyczek wychodzi na zewnątrz budynku. Oznajmiła zebranych, że pieniądze zbierane z czynszów na ulicy Wojewódzkiej szły na osiedle przy ulicy Dwudziestolecia i że nie pamięta, by cokolwiek przez wiele dawnych lat było wykonywane przy ulicy Wojewódzkiej.

Pan Eugeniusz S odczytał z kartki uwagi, dotyczące sprawozdania Zarządu, w trakcie prezentowania których były prezes Dariusz G sprostował, że pracował w SM „FAMPA” tylko do dnia 31 grudnia 2018 roku.

Pan Tadeusz Z oznajmił, że podczas prezentacji przez prezesa funduszu remontowego zauważył, iż na koniec roku 2015 wynosił on 86 tysięcy. Oznajmił, że nie wie, gdzie te pieniądze poszły. Powiedział, że gdy był w Radzie Nadzorczej pilnowali, aby wiedzieć, na którym budynku jest zagrożenie, a który jest na plusie. Stwierdził, że to niemożliwe, żeby było tylko 86 tysięcy, gdyż tylko na jego budynku było około 16.000,- złotych, a budynków jest więcej.

Prezes Arkadiusz D zauważył, że te uwagi pan Z powinien skierować do poprzednich Zarządów. Wyjaśnił, że 86 tysięcy to był wynik na 59 budynkach w całej Spółdzielni, że jeden budynek mógł mieć 90.000,- na plusie, a drugi 100.000,- na minusie, że taką sytuację zastał nowy Zarząd w roku 2015.

Przewodniczący WZCz Bogdan H oznajmił, że do dyskusji powrócimy później, a teraz komisja mandatowo-skrutacyjna przystąpi do rozdania kart do głosowania.

Pani Irena L zauważyła, że jest już godzina 21.30 i wyraziła myśl, że to jest celowe przedłużanie głosowania. Zapytała, czy nie można było wcześniej przygotować kart do głosowania, skoro Spółdzielnia wiedziała dokładnie, jakie są uchwały. Powiedziała, że obecni na zebraniu są dorosłymi ludźmi, których powinno się traktować poważnie. Zaakcentowała, że to Spółdzielnia funkcjonuje dla członków, a nie odwrotnie.

Powiedziała, że wstaje o godzinie 4.00 i oczekuje, aby Spółdzielnia szanowała jej czas, a nie przez 1,5 godziny wypisywała uchwały.

Przewodniczący WZCz obiecał, że po zakończeniu głosowania, na wniosek zgromadzonych Zebranie będzie dokończony w innym terminie.

Komisja mandatowo-skrutacyjna wydała karty do głosowania.

Po oddaniu przez obecnych wszystkich kart do głosowania, Przewodniczący zarządził liczenie głosów przez komisję mandatowo-skrutacyjną.

Pan Tadeusz Z poinformował, że przygotował prezentację o tworzeniu Spółdzielni, akty notarialne wraz z aneksami oraz uchwałę Rady Nadzorczej, ale prezes nie wyświetlił.

Z sali zgłoszono wniosek formalny o zakończenie Zebrania, na co Przewodniczący wyjaśnił, że nie może zakończyć zebrania dopóki komisja nie przedstawi wyników głosowania.

Przewodniczący WZCz, pan Bogdan H poinformował, że na kolejnym spotkaniu w ramach tego WZCz nie będzie obecny, wobec czego członkowie będą musieli wybrać innego prowadzącego. Oznajmił, że termin następnego zebrania będzie ogłoszony na stronie internetowej Spółdzielni – po uzgodnieniu z Politechniką.

Z sali padła uwaga, iż na ostatnim spotkaniu zgromadzeni usłyszeli, że jeżeli nie ma dwóch osób z Prezydium, to zebranie nie może się odbyć.

Pan Tadeusz Z zasugerował, aby pan Bogdan H złożył rezygnację z prowadzenia WZCz, co wystarczy, aby wybrać nowego przewodniczącego.



Radca prawny, pan Wojciech C zauważył, że pierwszy raz zdarzyła się taka sytuacja. Przyznał też, że gdy pan Bogdan H zrezygnuje, to można będzie wybrać nowego przewodniczącego.

Przewodniczący oznajmił, że po tym zebraniu złoży rezygnację na piśmie.

Po zakończeniu liczenia głosów przez komisję mandatowo-skrutacyjną, sekretarz WZCz odczytywał kolejno poszczególne uchwały, a komisja podawała wyniki głosowań:

Uchwała nr 10/2019 w sprawie odwołania Jadwigi P :

W głosowaniu brały udział 134 osoby:

- za uchwałą – 82 głosy,
- przeciw uchwale 52 głosy.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 10/2019 jest ważna, co uzupełnił Radca prawny stwierdzając, że pani Jadwiga P nie została odwołana, gdyż za odwołaniem musi głosować 2/3 obecnych. Wyjaśnił, że zgodnie ze statutem i ustawą, aby odwołać członka Rady Nadzorczej przed końcem kadencji, potrzeba 2/3 głosów oddanych w głosowaniu.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem są 82 osoby, a winno być 88, wobec czego uchwała nr 10/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 11/2019 w sprawie odwołania Danuty M :

W głosowaniu brało udział 136 osób:

- za uchwałą – 83 głosy,
- przeciw uchwale 53 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem są 83 osoby, a winno być 91, wobec czego uchwała nr 11/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 12/2019 w sprawie odwołania Magdaleny S :

W głosowaniu brało udział 138 osób:

- za uchwałą – 84 głosy,
- przeciw uchwale 54 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem są 84 osoby, a winno być 90, wobec czego uchwała nr 12/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 13/2019 w sprawie odwołania Andrzeja S :

W głosowaniu brało udział 136 osób:

- za uchwałą – 82 głosy,
- przeciw uchwale 54 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem są 82 osoby, a winno być 91, wobec czego uchwała nr 13/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 14/2019 w sprawie odwołania Dariusza K :

W głosowaniu brało udział 137 osób:

- za uchwałą – 80 głosów,



- przeciw uchwale 57 głosów.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem jest 80 osób, a winno być 92, wobec czego uchwała nr 14/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 15/2019 w sprawie odwołania Wojciecha J :

W głosowaniu brały udział 133 osoby:

- za uchwałą – 80 głosów,
- przeciw uchwale 53 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem jest 80 osób, a winno być 89, wobec czego uchwała nr 15/2019 nie została przyjęta.

Uchwała nr 16/2019 w sprawie odwołania Wojciecha P :

W głosowaniu brało udział 136 osób:

- za uchwałą – 82 głosy,
- przeciw uchwale 54 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że za odwołaniem są 82 osoby, a winno być 91, wobec czego uchwała nr 16/2019 nie została przyjęta.

W trakcie odczytywania wyników głosowań padły głosy z sali, dotyczące różnej frekwencji przy poszczególnych uchwałach.

Przewodniczący stwierdził, że liczyła komisja mandatowo-skrutacyjna, a on nie ma powodu, żeby jej nie wierzyć. Poinformował, że ogółem wydano 140 kompletów kart do głosowania – po 7 kart w komplecie.

Na pytanie z sali, do kiedy pan P będzie delegowany do Zarządu, pan Wojciech P poinformował, że będzie pracował tylko do końca miesiąca czerwca 2019 roku oraz podziękował za współpracę.

Przewodniczący WZCz, pan Bogdan H poinformował, że punkt porządku obrad, dotyczący odwołania członków Rady Nadzorczej został zrealizowany i zgodnie z wcześniejszym wnioskiem formalnym przerwał obrady informując, że o terminie kolejnego posiedzenia poinformuje członków Zarząd Spółdzielni informacjami na klatkach schodowych i stronie internetowej Spółdzielni.

.....
Sekretarz WZCz

.....
Przewodniczący WZCz

12 lipca 2019 roku.

Zebranych przywitał Zastępca Przewodniczącego WZCz, pan Dariusz K , który oznajmił obecnym, że pan Bogdan H złożył pisemną rezygnację z funkcji Przewodniczącego WZCz. Pan Dariusz K wyjaśnił zebranim, że należy podjąć decyzję, czy jest potrzeba wybrać nowego przewodniczącego Zebrania oraz poinformował, że koniecznym jest uzupełnienie stanu komisji uchwał i wniosków.

Pan Marek J zaproponował kandydaturę pana Krzysztofa M na przewodniczącego WZCz.

Pan Krzysztof M oznajmił, że woli, aby obrady prowadził pan Dariusz K i, natomiast wyraził zgodę na pełnienie funkcji zastępcy przewodniczącego.

W głosowaniu powyższa propozycja uzyskała 156 głosów, przeciwnych głosów nie było.

Pan Dariusz K oznajmił, że przejmuje obowiązki przewodniczącego WZCz, a jego zastępcą jest pan Krzysztof M

Do komisji uchwał i wniosków zaproponowano panią Violetę L , która nie wyraziła zgody.

Kolejna zaproponowana kandydatka, pani Irena N wyraziła zgodę.

W głosowaniu panią Irenę N poparło 157 osób, przeciwnych głosów nie było.

Przewodniczący WZCz stwierdził, że pani Irena N weszła w skład komisji uchwał i wniosków.

Obsługujący listy obecności pracownicy Spółdzielni zwrócili się do obecnych, czy na sali jest pan Tomasz G . Wyjaśnili, że pan ten, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Jana W pobrał mandat numer 174, a następnie przekazał ten mandat innej osobie i opuścił Zebranie.

Przewodniczący ostrzegł osobę dysponującą mandatem numer 174 przed użyciem tego mandatu w głosowaniach. Oznajmił, że dotychczas pobrano 161 mandatów oraz otworzył dalszą dyskusję nad sprawozdaniem Zarządu za rok 2018.

Z sali zgłoszono prośbę o odczytanie pisma, które podczas poprzedniego spotkania prezentował pan S , którego prawie nikt nie słyszał.

Pan Krzysztof M odczytał powyższe pismo.

Pan Tomasz S poprosił lektora, aby powiedział, kto podpisał to pismo.

Pan Krzysztof M odparł, że pan S

Pani Magdalena S oznajmiła, że to pismo można zaskarżyć do sądu, gdyż to są oszczerstwa.

W tym momencie sekretarz WZCz, Dariusz G widział, jak pan Krzysztof Marcinkowski przekazał nie podpisane pismo panu Eugeniuszowi S , który dopiero wówczas złożył na tym piśmie swój podpis.



Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że fundusz płac w roku 2018 był mniejszy, niż w 2013 roku. Wskazał, że przy zredukowanym stanie osobowym Spółdzielni pracownicy mają więcej obowiązków, a i tak fundusz płac był w roku 2018 mniejszy, niż w roku 2013.

Prezes wyjaśnił, że bieżącą działalność prowadzi i na bieżąco kontroluje Zarząd. Wskazał, że odbiory robót też są kontrolą.

Prezes Arkadiusz D oznajmił, że w piśmie przeczytanym przez pana M nic się nie zgadza i zapytał obecnych, czy mają jakieś pytania.

Pani Irena N zapytała, co zostało zmienione w tabeli nr 3, której korektę dołączono do sprawozdania zarządu. W związku z porównywaniem w tabeli nr 3 lat od 2013 do 2018 zapytała także, ile osób pracowało w Spółdzielni w roku 2013.

Prezes Arkadiusz D poinformował, że w roku 2013 w Spółdzielni pracowało 10 osób i oznajmił, że za pracę trzeba zapłacić.

Pani Irena Nowak wskazała, że w roku 2018 wynagrodzenia są mniejsze o około 49 tysięcy w stosunku do roku 2013 oraz zapytała o liczbę pracowników w roku 2018, a po otrzymaniu odpowiedzi, że 3-4 osoby stwierdziła, iż nie jest prawdą, że płace spadły, bo ilość osób jest mniejsza.

Prezes Arkadiusz D zaakcentował, że obecnie Spółdzielnia ponosi mniejsze koszty płac, niż ponosiła na tamte 10 osób. Poinformował, że sam zarabia 2.300,- / 2.400,- złotych miesięcznie.

Pani Irena N oznajmiła, że wypisała sobie z tabeli dane dotyczące diet Rady Nadzorczej i przyznała, że kształtują się w kolejnych latach na poziomie 14, 15, 17 i 18 tysięcy rocznie.

Pani Irena N poinformowała zebranych, że do momentu, gdy pan G objął w roku 2015 prezesostwo Spółdzielni, pracowało w niej 10 osób oraz zauważyła, że później pensja niewiele zmalała.

Po uwadze Prezesa, że pensje malały corocznie pani Irena N stwierdziła, że wynagrodzenie jest duże na cztery osoby obecnie pracujące.

Pani L zapytała, dlaczego, skoro prezesem jest pan G i pan D, sprawozdanie podpisały zupełnie inne osoby? Zapytała, skąd osoby te w ogóle się tam wzięły i jakim prawem podpisują tak ważne dokumenty?

Prezes Arkadiusz D poprosił o utrzymanie jakiegoś poziomu merytoryczności i wyjaśnił, że sprawozdanie tworzy i podpisuje aktualny Zarząd.

Na stwierdzenie pani L, że panowie ci nie byli zatrudnieni Prezes wyjaśnił, że takie jest prawo oraz abecadłem jest to, że ci, którzy w danym momencie tworzą to sprawozdanie również je podpisują – a nie były zarząd.

Na kolejną uwagę pani L, że ci panowie nie wiedzieli, co się w roku 2018 działo w Spółdzielni prezes wyjaśnił, że wiedzieli, bo jeden z nich był w Radzie Nadzorczej.

Pani L i zarzuciła prezesowi Zarządu, że jawnie kpi i robi z zebranych debilów.

Pani Magdalena S zwróciła się do pani Ireny N z zapytaniem, kto w roku 2015, przed przyjściem pana G, w czasie gdy przewodniczącym Rady Nadzorczej był pan Krzysztof M, a sekretarzem pan Mirosław F, dostał premię w wysokości 12 tysięcy złotych?

W odpowiedzi pani Irena N poradziła, aby sprawdzić to w Spółdzielni i wyraziła przekonanie, że jeżeli była taka premia, to na pewno była legalna.

Pan Tomasz S poprosił prezesa, aby powiedział zebranym, dlaczego Zarząd nie poddał się kontroli komisji uformowanej przez poprzednie WZCz.

Prezes Arkadiusz D oznajmił, że obowiązuje prawo, na podstawie którego Zarząd prowadzi działalność, Rada Nadzorcza kontroluje tę działalność, a WZCz podejmuje uchwały. Wyjaśnił, że prawo nie przewiduje żadnych innych organów w Spółdzielni. Poinformował, że widział pismo Związku Rewizyjnego do tych osób, że komisja była nielegalna. Stwierdził, że to te osoby powinny powyższe pismo przedstawić WZCz. Zaakcentował, że osoby, które nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za swoje działania chciały kontrolować kogoś, kto bierze odpowiedzialność całym swoim majątkiem.

Pan Mirosław F zabrał głos w omawianej wcześniej sprawie pensji. Oznajmił, że nie wie, o co jest tyle krzyku. Poinformował, że był wówczas w Radzie Nadzorczej, gdy pozyskała nowego prezesa, Dariusza G. Opowiedział, że zaczęła się dobra praca: przyszedł pan D, a gdy panie z działu księgowości zrezygnowały z pracy znaleziono firmę do obsługi finansowej. Wyjaśnił, że chodziło o to, żeby zejść z zatrudnienia, ale też żeby wówczas pozostali w Spółdzielni ludzie zarabiali, ponieważ pracują za innych.

Pan Mirosław F oznajmił, że nie do końca jest tak, że prezesi tam leżą. Stwierdził, że to, jak pracują i jak pracowali to jest rzecz inna – to będzie jeszcze kwestią osądu. Zapytał, czy w sytuacji, gdy prezesi wzięli na siebie obowiązki za poprzednią grupę ludzi, mieli mieć niezmienną pensję?

Pan Mirosław F poinformował zebranych, że był prezes Dariusz G, przychodził do pracy na godzinę 7.00, a wychodził o 21.00 – 22.00 i to samo robi aktualny prezes Arkadiusz D, który zarabia 6.000,- brutto, a robi bardzo dużo. Może nie wszystko robi dobrze czy idealnie, ale robi za innych i nie można twierdzić, że zarabia za dużo.

Pan Tadeusz Z poprosił o wyświetlenie tabeli nr 3 ze sprawozdania zarządu w celu posiłkowania się tą tabelą w dyskusji. Stwierdził, że wszystko jest niezrozumiałe w aspekcie faktu, że tabela ta została w ostatnim czasie poprawiona. Wskazał na pozycję kosztów „delegacje i szkolenia Rady Nadzorczej”, gdzie jego zdaniem było 21.706,53 zł, a obecnie tego nie ma.

Pan Tadeusz Z następnie zapytał o koszty wprowadzenia ustawy o spółdzielniach. Zauważył, że w roku 2016 wyniosły 14.673,90 zł, w roku 2018 8.818,80 zł., a ustawa była znowelizowana w roku 2017.

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że „koszty wprowadzenia ustawy” to nazwa konta. Stwierdził, że koszty dotyczą inwentaryzacji budowlanej budynków i mieszkań przy ulicy Wojewódzkiej 5 dla celów sprzedaży tych mieszkań zgodnie z uchwałą WZCz z roku 2015. Oznajmił, że koszty te mieszkańcy z ul. Wojewódzkiej oddadzą przy zakupie zajmowanych mieszkań. Dodał, że niestety uchwała dotycząca sprzedaży została zaskarżona.

Pan Tadeusz Z oświadczył, że w tym momencie nie ufa prezesowi, ponieważ ten poprawił tabelę nr 3 ze szkoleniem Rady Nadzorczej.

Na pytanie z sali o wynik badania sprawozdania finansowego, prezes Arkadiusz D oświadczył, że Spółdzielnia posiada tylko za rok 2017, gdyż za rok 2018 żadna firma nie chciała się podjąć w pierwszym półroczu.

Po wniosku z sali o przytoczenie wyniku badania za rok 2017 Prezes oświadczył, iż biegły stwierdził, że tak dobrego sprawozdania jak za rok 2017 jeszcze nie widział.

Pan Krzysztof M zapytał o konto 401, które opiewa na łączną kwotę 20.762,64 zł. Poprosił o podanie wysokości kosztów, zaksięgowanych w poszczególnych subkontach, tj. ile papieru itd.

Prezes Arkadiusz D oświadczył, że ma to przy sobie w notebooku, lecz znalezienia pliku wymaga czasu. Zaznaczył, że w czasie, gdy pan M był w Radzie Nadzorczej te koszty kształtowały się podobnie. Na to stwierdzenie pan Krzysztof M wskazał, że w 2016 roku było 14.135,- złotych, w 2017 roku z nastaniem nowej Rady było 39.049,-, a w roku 2018 było 20.000,-.

Prezes Arkadiusz D powiedział, że to są nazwy kont, a trzeba spojrzeć co jest w środku. Oświadczył, że gdyby powiedziano wcześniej, to by wszystko przygotował, na co pan Krzysztof M odpowiedział, że chciał się spotkać, ale materiały nie zostały przygotowane.

Pan Krzysztof M wskazał tabelę nr 4 ze sprawozdania Zarządu, traktującą o saldach na poszczególnych budynkach. Omówił historię budynku przy ulicy Wojewódzkiej 5/4, który od roku 2013 posiada minusowe salda w wysokości kilkunastu tysięcy. Zarzucił, że od marca 2016 nie podwyższono stawki opłat – aż do stycznia 2019 roku.

Prezes Arkadiusz D wskazał, że wyniki utrzymują się na podobnym poziomie, co znaczy, że stawka była ustalona prawidłowo. Zaakcentował, że to ktoś inny wcześniej zadłużył tę nieruchomość. Przypomniał, że zgodnie z uchwałą WZCz z roku 2015 ujemne saldo miało być spłacone przez mieszkańców ulicy Wojewódzkiej przy zakupie mieszkań.

Pan Krzysztof M powołał się na Art.6 ust.1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych cytując: „wysokość opłat powinna być przez Spółdzielnię w taki sposób skalkulowana, aby powstała różnica między wielkością kosztów i przychodów. Jeżeli taka różnica powstanie, powinna być skorygowana przez Spółdzielnię przy ustalaniu wysokości opłat eksploatacyjnych. Nie koniecznie dopiero w następnym roku obrachunkowym, to znaczy z reguły w następnym roku kalendarzowym, ale możliwie jak najszybciej, a więc najlepiej już w następnym miesiącu po stwierdzeniu wystąpienia owej różnicy.”

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że mówił na jednym z ostatnich WZCz, że ludzie na Wojewódzkiej ponosili koszty utrzymania i opłaty użytkowania wieczystego za wszystkie nieruchomości na Wojewódzkiej i dlatego są te minusy. Powiedział, że ponad osiem tysięcy złotych to były koszty sprzątnięcia i wieczystego użytkowania działek, które nie należały do nich, tylko do Spółdzielni.

Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 2/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 53 głosów, przeciw uchwale 104 głosów, przy obecnych 160 osobach. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 2/2019 w sprawie przyjęcia sprawozdania zarządu została odrzucona.

Prezes Arkadiusz D przedstawił i omówił sprawozdanie finansowe za rok 2018.

Przewodniczący WZCz przeczytał opinię biegłego rewidenta, dotyczącą wyniku badania sprawozdania finansowego za rok 2017, która była zamieszczona w materiałach na to WZCz – dla zobrazowania oceny wcześniejszej działalności finansowej Spółdzielni.

Prezes Arkadiusz D: wyjaśnił, że to była opinia za rok 2017, który był punktem wyjścia na rok 2018. Przypomniał, że mimo starań ani Zarząd, ani Rada Nadzorcza nie znalazła firmy, która podjęła by się wykonania badania za 2018 rok w pierwszym półroczu 2019 roku. Wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o rachunkowości badanie bilansu Spółdzielni jest zbędnym wydatkiem, gdyż SM „FAMPA” nie musi badać sprawozdania finansowego przez biegłego. Oznajmił, że badanie kosztuje 8-15 tysięcy złotych. Oświadczył, że aby podlegać badaniu sprawozdania finansowego należy spełnić trzy warunki.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 4/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 60 głosów, przeciw uchwale 101 głosów, przy obecnych 161 osobach. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 4/2019 w sprawie przyjęcia sprawozdania finansowego została odrzucona.

Przy braku głosów w dyskusji, Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 5/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 52 głosy, przeciw uchwale 107 głosów, przy obecnych 161 osobach. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 5/2019 w sprawie udzielenia absolutorium prezesowi Zarządu Dariuszowi G za rok 2018 została odrzucona.

Przy braku głosów w dyskusji, Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 6/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 55 głosów, przeciw uchwale 108 głosów, przy obecnych 163 osobach. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 6/2019 w sprawie udzielenia absolutorium zastępcy prezesa Zarządu Arkadiuszowi D za rok 2018 została odrzucona.

W tym momencie prezes Arkadiusz D poprosił o głos i złożył ustnie oświadczenie, że rezygnuje z funkcji prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA”.

Przy braku głosów w dyskusji, Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 7/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 160 głosów, przeciw uchwale 0 głosów, przy obecnych 160 osobach. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 7/2019 w sprawie udzielenia absolutorium członkowi Zarządu Agnieszce J za miesiąc grudzień 2018 roku została przyjęta.

Pan Marek J poprosił o głos i zadał pytanie Radcy prawnemu w sprawie złożonej przez prezesa Arkadiusza D deklaracji o rezygnacji z funkcji w zarządzie. Zapytał, czy forma, która została przedstawiona - w sytuacji, gdy nie jest to

nagrywane i nie ma możliwości sprawdzenia jak było – jest obowiązująca, czy powinno być w formie pisemnej?

Radca prawny, pan Wojciech Ćwiąkała wyjaśnił, że każde oświadczenie woli, wyrażone w taki sposób jest skuteczne.

Wolne wnioski:

Pani Anna K zapytała, z uwagi, że tyle lat płacili za tereny przy ulicy Wojewódzkiej, które przypisano do ich czynszów kto im zwróci te pieniądze, które płacili przez lata. Dlaczego lokatorzy robią we własnym zakresie remonty w mieszkaniach przy ulicy Wojewódzkiej, które tylko wynajmują?

Prezes Arkadiusz D odparł, że zarząd, który od dzisiaj nie istnieje nie obciążał ulicy Wojewódzkiej, natomiast zarządy wcześniejsze, sprzed 2015 roku obciążały tymi kosztami.

Pani Ewa W zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego, czy mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej mogą się zwrócić do Zarządu Spółdzielni o zwrot kosztów?

Radca prawny, pan Wojciech Ć wyjaśnił, że oczywiście można się zwrócić, ale nie wie, czy to będzie skuteczne, gdyż nie zna sprawy.

Na pytanie pani Ireny N, o jakie grunty chodzi, prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że o dwie działki: las i pustą działkę budowlaną. Kiedyś to była jedna działka i mieszkańcy Wojewódzkiej pokrywali koszty utrzymania czystości oraz wieczystego użytkowania. Wydzielone obecnie dwie działki są własnością Spółdzielni i mieszkańcy Wojewódzkiej na te działki nie płacą.

Zastępca przewodniczącego WZCz, pan Krzysztof M odczytał oświadczenie dwóch członków komisji mandatowo-skrutacyjnej: pana Eugeniusza S oraz pani Marii S

Prezes Arkadiusz D zauważył, że odczytana została samokrytyka dwóch członków tej komisji.

Pani Maria S wyjaśniła, że nie było możliwości, żeby o godzinie 00.30 w nocy ktoś był przytomny, na co pani Ewa W zakomunikowała, że była przytomna. Pani Maria S stwierdziła, że przy numerach uchwał dotyczących odwołania członków Rady Nadzorczej powinny być napisane nazwiska, a było jak gra w totolotka.

Prezes Arkadiusz D wyjaśnił, że zarząd nie może produkować kart do głosowania, żeby nie było zarzutu, że dodatkowe karty zostały rozdane gdzieś na boku.

Na zarzut z sali, że Spółdzielnia powinna się przygotować do tajnego głosowania, prezes Arkadiusz D stwierdził, że Spółdzielnia się przygotowała. Wyjaśnił, że w każdym wyborach komisja otrzymuje czyste karty do głosowania, które stempluje przed otwarciem głosowania. Oznajmił, że na tej samej zasadzie Zarząd Spółdzielni wydrukował puste karty do głosowania, które przekazał komisji. Stwierdził, że to komisja miała własnoręcznie je wypełnić oraz że gdyby Zarząd wszystko zrobił byłby zarzut, iż rozdał jakieś inne karty do głosowania.

Przewodniczący WZCz odczytał treść punktu 5/ w §11 Regulaminu WZCz, który mówi, że do zadań Komisji mandatowo-skrutacyjnej należy przeprowadzenie głosowania tajnego oraz obliczanie głosów i ustalanie wyników tych głosowań.

Pani Danuta D wniosła, że jeżeli dany budynek ma długi, to prosi o:

- szczegóły, ile i za co jest dłużny,
- wywieszenie na tablicach w każdym bloku,
- udostępnić zapłacone rachunki.

Pan Mirosław F : złożył wniosek formalny dotyczący zobowiązania Zarządu do realizacji uchwały nr 58/2019 w sprawie podziału nieruchomości wielobudynkowych na jednobudynkowe w terminie do 30 listopada 2019 roku.

Pan Roman K złożył wniosek formalny dotyczący zobowiązania Zarządu do realizacji uchwały nr 60/2019 w sprawie sprzedaży gruntu pod garażami wybudowanymi ze środków własnych przez osoby fizyczne, na gruntach Skarbu Państwa będących w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA” w Jeleniej Górze w terminie do 30 listopada 2019 roku.

Pani Ewa W złożyła wniosek, aby do dnia 30 października 2019 roku zrealizować uchwałę w sprawie sprzedaży mieszkań przy ul. Wojewódzkiej - zgodnie z bonifikatą 99%.

Pan Mirosław F zwrócił się z zapytaniem, gdzie są protokoły z poprzednich trzech części obecnego WZCz i zacytował ustęp 4. z §36 Statutu: „Protokół z obrad danej części Walnego Zgromadzenia sporządza się w terminie 7 dni od dnia odbycia danej części Zgromadzenia”.

Radca prawny, pan Wojciech Ó wyjaśnił, że to jest cały czas ta sama część Zgromadzenia, tylko odbywa się ono z przerwami.

Z sali padło pytanie, kiedy zgłoszone wnioski będą omawiane – czy na następnym WZCz?

Sekretarz WZCz Dariusz G wyjaśnił, że wnioski będą zaraz odczytane przez komisję, po czym zebrani zagłosują nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia tych wniosków i skierowaniem ich do rozpatrzenia i realizacji przez Zarząd i Radę Nadzorczą.

Komisja uchwał i wniosków odczytała protokół oraz treść poszczególnych wniosków.

Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K zarządził głosowanie nad uchwałą nr 22/2019 i odczytał treść tej uchwały.

W głosowaniu: za uchwałą – 143 głosy, przeciw uchwale 0 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr 22/2019 w sprawie przyjęcia wolnych wniosków została przyjęta.

Przewodniczący WZCz, pan Dariusz K oznajmił, że następnym punktem porządku obrad jest zamknięcie obrad i ogłosił, że zamyka obrady.

.....
Sekretarz WZCz

.....
Przewodniczący WZCz